

Torun, dn. 22. 03. 82.

## Droga Wiesiu!

Wcale nie mam do Ciebie pretensji, że nie odpisujesz od razu - wiem że czasu pochłania Ci teraz prowadzenie Porozumienia. Ja na szczęście czasu więcej mam, więc będę piływał i jeśli tylko znajdować będziesz czas na ich czytanie - to już dobrze.

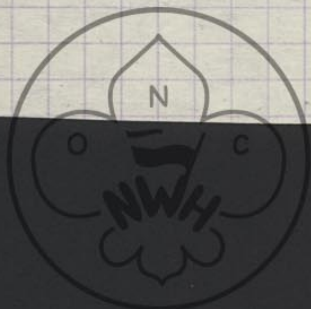
Teraz kilka spraw "służbowych". Pismo dot. ostatniej RP dostaliśmy dopiero 18.03, dwa tygodnie po dawne litwa. Była na piśmie. Dlaczego? Jeżeli chodzi o problemy przedstawione to:

1) Sprawności harcerskie - dwie z moich instruktorów konieczną weryfikację na "ochotniczych" nobilitacji regulaminu sprawności CRT. Prochacz im sprawę i wystęmy na podobny adres.

2) Stopnie - weryfikacja.

Oczywiste jest, że pozostajemy przy swoim stopniach. U nas weryfikację rozpodzieliliśmy inaczej - od "wyriadnicy". Po jego zakończeniu będziemy dopiero normalnie zdobywali wyższe stopnie. W dnużnych naszych nie ma bowiem konieczności nadawania wyższych stopni w najbliższym czasie. O tym też "przekabujemy" na tamten adres.

3) Stawneli do roty ~~Przyrzeczenia~~ Przyrzeczenia Harcerskiego! Rozmawialiśmy na ten temat na zbieżce i tego i uważamy, że stanowczo nie wolno się wycofać z podjętych decyzji. Porozumienie musi gromadzić ludzi o jednoznacznych postawach moralnych, więc nie wolno jak chorągiewki na wieże zwiniać zlamia. To nas. Ponadto uważamy, że nasza decyzja była słuszną i nie zaszkodzi żadne okoliczności litwie by tę słusność podważały (stać wopemmy nie jest również taką okolicznością - to moje zdanie).



archiwum

Znamy oczywiście cenę takiego postawienia sprawy, ale zadania mi jest za wysoka, gdy szlachetność i prawda jest po naszej stronie. Dlatego uważamy, że Rada Porozumienia po przenosie i powinna odpowiedzieć Głk, że nie widzi powodów dla których miałyby jeszcze raz się wypowiedzieć w tej sprawie; po drugie: o ile Głk oficjalnie zaprosiłaby rozwiązanie Porozumienia lub innymi sankcjami do Rada P. powinna zażądać zwolnienia Zbeldi Felimonowichowa Kregowa (na koszt Głk), jako przedstawicielstwa bardziej kompetentnego.

Wracając do spraw „trzydziestu trzech” - bardzo nam przykro, że oddalasz się od OTK. Tak się złożyło, że to Ty właśnie byłeś do trzydziestu trzech duszy, dzięki pomocy dobrej powieści i OTK wstrącają. Szlachetność, bo chcieliśmy mieć wzdór od wszelalich w OTK, a tak przy nastawieniu obecnej kadry (Kamenski, Kabuzi, ma o nas chyba podobne zdanie jak Andriej Kasperski) chyba nie uda się nam zacieśnić kontaktów. No coż, jest jeszcze 7 innych OT. Ale z Tobą jesteśmy bardzo związani i właśnie Ciebie zapraszamy na jedno z naszych najbliższych dni - Międzynarodowy Dzień Szlachetności. W OT jest to jedyna z dnia okazji w roku kiedy można zdobyć Czarną Chustę. I bardzo chcemy, żebyś chociaż to zobaczył. Więc jeśli będziesz miał czas przyjechać, to w piątek 23.04. po południu jest spotkanie, a w sobotę 24.04. całonocny zlot drużyn KIKAM-u z Tomiwa dziełem, że wygrać się trudno, ale tyle razy obcywałeś, że kiedyś przyjedziesz, więc może właśnie teraz. Odpowiedz, zaktualizuj „oficjalne” zaproszenie.

U mnie prywatnie w porządku. Pracuję w Technikum Chemicznym, tam gdzie się uczyłem jako laborant. Praca miękka ale i praca dość kłopotliwa. A popołudnia - kaw-cerstwo. Rodzina jeszcze to wytrzyma. Nawet chyba w domu się ukazywa, bo po tej całej szarpaninie w Kallei jest stabilizacja. I chyba byłbym szczęśliwy, gdyby mnie Wojtek ... Ale o nim nie mam już ochoty ani siły pisać.

Pozdrowienia od „trzydziestu trzech” Kadry: „Somy”, „Salamandry”, „Kampanoli” i „Samy”

oraz ode mnie.

Cz!

„Czarny szlachetnik”

P.S. Co u Andrzeja z Katowic i Kohuba, co u Bituma, u Krzyżanowskiego, co u Wrocławu?